

STUDIUM POSTACI AZUMY SHIRŌ NA TLE PAMIĘCI HISTORYCZNEJ W JAPONII

Joanna Nawrotkiewicz

„Zapomnieć o zmarłym byłoby podobne do zabicia go drugi raz” – napisał Elie Wiesel¹, którego słowa przypomniła Iris Chang² w swojej książce o masakrze nankińskiej³. Chang przywołuje je, aby opisać powszechne zapomnienie gwałtu nankińskiego w zbiorowej świadomości krajów zachodnich; te słowa pasują jednak również do narodu odpowiedzialnego za tę narodową tragedię – Japonii. Amnezja Japonii w aspekcie zbrodni popełnionych w pierwszej połowie XX wieku była kwestią od dawna poruszaną na arenie międzynarodowej. Rząd japoński wystosował oficjalne przeprosiny za działania państwa w trakcie drugiej wojny światowej dopiero w 1994 roku⁴. Traktowały one jednak w sposób ogólny o cierpieniu narodów⁵, czego nie można uznać za jednoznaczne przyjęcie pełnej odpowiedzialności za ludobójstwo i zbrodnie przeciwko ludzkości, które Japonia wyrządziła w XX wieku.

Problem zapomnienia w relacjach chińsko-japońskich dotyczy przede wszystkim masakry nankińskiej, ludobójstwa dokonanego przez Japończyków na przełomie 1937 i 1938 roku. W tej kwestii Chiny oskarżają jednak Japonię nie tylko o milczenie, lecz również o fałszowa-

¹ E. Wiesel, *Night*, New York 2006, s. 15.

² I. Chang, *The rape of Nanking. The forgotten holocaust of World War II*, New York 1998, s. 57.

³ W tym miejscu chciałabym podziękować Tomaszowi Bańkowskiemu, który przetłumaczył niżej cytowany fragment pamiętnika Azumy Shirō z języka japońskiego na język polski.

⁴ T. Murayama, *On the occasion of the 50th anniversary of the war's end* [online], Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii, 15.08.1995, dostęp: 08.09.2019 r., dostępny w Internecie: <https://www.mofa.go.jp/announce/press/pm/murayama/9508.html>

⁵ Murayama mówił o tym, że Japonia „wyrządziła ogromne szkody i cierpienie ludziom wielu krajów, zwłaszcza narodów azjatyckich”.

nie historii – poprzez negowanie masakry w szkolnych podręcznikach⁶, zaniżanie liczby ofiar masakry⁷ czy podawanie innych nieprawdziwych informacji (np. że zabijano jedynie żołnierzy⁸). Konflikty wzbudzają także wypowiedzi skrajnie prawicowych ugrupowań głoszących teorie należące do nurtu rewizjonizmu historycznego. Ich członkowie, nie-rzadko posłowie japońskiego Zgromadzenia Narodowego, negują istnienie masakry lub określają ją mianem „incydentu nankińskiego”, co ma na celu bagatelizowanie skali tego wydarzenia.

Wśród zarzutów strony chińskiej pojawia się też – w ich mniemaniu niesprawiedliwe – skazanie Azumy Shirō, japońskiego żołnierza, który aktywnie uczestniczył w masakrze nankińskiej i który po wojnie opublikował swoje wspomnienia dotyczące tego okresu, w procesie cywilnym wytoczonym przez Hashimoto Mitsuharu. Niniejszy tekst ma na celu przybliżenie czytelnikowi postaci Azumy Shirō oraz siedmioletniego postępowania sądowego, w którym bronił się przed zarzutem naruszenia dobrego imienia. W tym celu artykuł omówi konkretny fragment pamiętnika Azumy, który stał się przedmiotem sporu sądowego oraz krótko opisz kontekst, w jakim jego sprawa miała miejsce, poruszając kwestię masakry nankińskiej oraz japońskiej pamięci historycznej. Tekst zawrze również recepcję postaci Azumy w Chinach i Japonii. Na końcu artykuł dokona krótkiej analizy bezpośrednich następstw wyroku Azumy na tle relacji chińsko-japońskich.

„Mój nankiński pluton” – pamiętnik Azumy Shirō

Urodzony w 1912 roku Azuma Shirō został powołany do służby wojskowej w japońskiej Armii Cesarskiej w wieku 25 lat. W 1937 roku dołączył do 20. pułku 16. Dywizji Piechoty, która uczestniczyła w bitwach o ówczesne północne Chiny, w tym także o stolicę Republiki Chińskiej – Nankin. Trudno jednak nazwać zdobycie Nankinu zwycięstwem, bowiem w danym czasie w mieście stacjonowało jedynie 90 tysięcy niechętnych walce chińskich żołnierzy⁹ (w przeciwieństwie

⁶ J. Wardęga, *Wykorzystanie dyskursu historycznego w chińsko-japońskiej konkurencji o przywództwo w Azji Wschodniej – perspektywa chińska*, [w:] *Współczesne Chiny w kontekście stosunków międzynarodowych*, red. J. Wardęga, Kraków 2013, s. 234.

⁷ H.T.Cook, T.F. Cook, *Japan at War: An Oral History*, New York 1992, s. 39.

⁸ Tamże.

⁹ J. Polit, *Gorzki triumf. Wojna chińsko-japońska 1937–1945*, Kraków 2013, s. 215–216.

do napierającej siły 150 tysięcy Japończyków¹⁰), w dodatku pozbawionych dowództwa przez ucieczkę wyższych rangą oficerów. Duża część z nich nie chciała uczestniczyć w wojnie¹¹ i wierzyła, że po oddaniu się w niewolę Japończyków zachowa życie¹². Niestety, stali się oni pierwszymi z kilkuset tysięcy ofiar masakry nankińskiej, z których – co miały pokazać kolejne tygodnie – zdecydowaną większość stanowiła ludność cywilna. Dokładna liczba zabitych do dziś budzi kontrowersje, wahaając się od 3 (!) do nawet 400 tysięcy¹³. W Chinach przyjęło się mówić o 300 tysiącach ofiar¹⁴. Mordom towarzyszyły wymyślne okrucieństwa i tortury, przed którymi nie oszczędzano nikogo, nawet dzieci i niemowląt. Azuma obserwował zbrodnie i sam w nich uczestniczył, później wskazując na łatwość ich dokonywania ze względu na powszechne przyzwolenie wśród innych żołnierzy: „uczono nas, że jesteśmy rasą nadrzędną, ponieważ żyliśmy tylko dla ludzkiego boga – naszego cesarza. Chińczycy nie. Dlatego żywiliśmy do nich jedynie pogardę”¹⁵.

Mimo zeznań wielu świadków (Chińczyków, ale również Niemców i Amerykanów, którzy w tamtym czasie zamieszkiwali Nankin), opublikowanych wspomnień żołnierzy, a przede wszystkim zdjęć, dla części Japończyków (szczególnie radykalnie prawicowych) masakra nankińska pozostaje wydarzeniem fikcyjnym, zmyślonym przez Chińczyków dla celów politycznych. Tacy ekstremiści nie stanowią jednak wąskiego, izolowanego marginesu społecznego, wręcz przeciwnie – owe poglądy podzielały również osoby z szeroko pojętego życia publicznego, między innymi były minister sprawiedliwości Japonii Nagano Shigeto¹⁶ (który przez tę wypowiedź poddał się do dymisji zaledwie po 11 dniach swojej

¹⁰ A. Fujiwara, *The Nanking Atrocity: An Interpretive Overview*, [w:] *The Nanking Atrocity, 1937–38: Complicating the Picture*, red. B.T. Wakabayashi, New York 2008, s. 31.

¹¹ Sabur Ianaga, *Japan's Last War. World War II and the Japanese, 1931–1945*, Oxford 1979, s. 186.

¹² M. Klimecki, *Pekin-Szanghaj-Nankin 1937–1945*, Warszawa 2008, s. 113.

¹³ Zob. H.T. Cook, T.F. Cook, dz. cyt., s. 39; J. Polit, dz. cyt., s. 224.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ *A Japanese veteran attempts to make peace with haunting memories* [online], CNN, 16 sierpnia 1998, dostęp: 8.09.2019 r., dostępny w Internecie: <http://edition.cnn.com/WORLD/asiapcf/9808/16/japan.war.crimes/>

¹⁶ Zob. S. Ogawa, *The Difficulty of Apology*, „Harvard International Review”, vol. 22, no. 3, 2000, s. 45; J. Hongo, *Nagoya mayor won't budge on Nanjing remark* [online], „Japan Times”, [dostęp: 22.09.2018 r.], dostępny w Internecie: <https://www.japantimes.co.jp/news/2012/02/23/news/nagoya-mayor-wont-budge-on-nanjing-remark/#.WvWmEGi-FPIU>

kadencji¹⁷) czy wieloletni burmistrz Tokio Ishihara Shintarō¹⁸, a także osoby ze środowiska naukowego, jak profesor Higashinakano Shūdō, historyk Uniwersytetu Azjatyckiego w Tokio¹⁹. Ponadto niektóre podręczniki szkolne aprobowane przez japońskie Ministerstwo Edukacji wyraźnie wątpiły w gwałt nankiński²⁰, a pozostałe albo nie wspominały o masakrze, albo opisywały ją zaledwie w dwóch zdaniach²¹.

Przytoczone okoliczności stanowią bardzo istotny kontekst sytuacji Azumy. Kluczowe jest zrozumienie nastawienia i podejścia panującego w Japonii – biernego, niechętnego do dyskusji o przeszłości, opornego do rozliczenia się z nią, a w skrajnych wypadkach – negującego wyraźne fakty. Wspomnienia o masakrze nankińskiej są niepożądane. Japońscy żołnierze opisujący reminiscencje zazwyczaj ukrywają się pod pseudonimami, by uniknąć społecznego ostracyzmu²². Azuma Shirō zdecydował się jednak opublikować swój pamiętnik pod własnym nazwiskiem. Przepełniony skruchą i wyrzutami sumienia po pięćdziesięciu latach od zdarzeń w Nankinie, w 1987 roku wydał swoje wspomnienia zatytułowane: „Mój nankiński pluton – masakra nankińska doświadczona przez poborowego” (*Waga Nankin puratōn shōshū-hei no taiken shita nankindaigyakusatsu*)²³. Książka wywołała w Japonii polityczną burzę²⁴. O ile krąg weteranów i historyków od dawna wiedział o brutalnych wydarzeniach przywoływanych w tekście, to społeczeństwo japońskie po raz pierwszy zderzyło się z takim obliczem wojny (w jej trakcie nie zostało ono poinformowane o – jak mówiono w wąskich kręgach politycznych i wojskowych w Japonii – „incydencie nankińskim”). W tym czasie w zbiorowej pamięci oby-

¹⁷ *Key ministries* [online], Rulers, dostęp: 8.09.2019 r., dostępny w Internecie: <http://rulers.org/japgov.html>

¹⁸ P. Armstrong, *Fury over Japanese politician's Nanjing Massacre denial* [online], CNN, [dostęp: 22.09.2018 r.], dostępny w Internecie: <https://edition.cnn.com/2012/02/23/world/asia/china-nanjing-row/index.html>

¹⁹ J. Kingston, *Japan in Transformation, 1952–2000*, New York 2001, s. 148.

²⁰ *Japanese Society for History Textbook Reform, New History Textbook* (Chapter 4 & 5), Tokyo 2005, s. 49. Dostępny w Internecie: http://www.bakumatsu.ru/lib/New_History_Textbook_%28Chapter_4_&_5%29_The_Making_of_a_Modern_Nation.pdf

²¹ J. Wardęga, dz. cyt.

²² R. Morgan, *Chinese, Japanese, and United States Views of the Nanking Massacre: The Supreme Court Trial of Shirō Azuma*, „American Journal of Chinese Studies” 2002, vol. 9, issue 235, s. 241.

²³ S. Azuma, *わが南京プラトーン—召集兵の体験した南京大虐殺* [Waga Nankin puratōn – ichi shōshūhei no taikenshita Nankin daigyakusatsu], Tokyo 1987.

²⁴ A.W. Moore, *The problems of Changing Language Communities: Veterans, and Memory Writing in China, Taiwan, Japan*, „Modern Asia Studies” 2011, vol. 45, issue 2, s. 423.

wateli istniało jedynie okrucieństwo bomb atomowych zrzuconych na Hiroshimę i Nagasaki.

Pamiętnik Azumy przepełniony jest opisami brutalnych incydentów – zbrodni, których dokonał, ale i zdarzeń, których był świadkiem. Jeden z takich opisów, dotyczący kapitana jego dywizji opisanego pod pseudonimem „Nishimoto”, stał się przyczyną pozwu o naruszenie dóbr osobistych:

21 XII

Nakazano mi przygotowanie murów miejskich Nankinu, opuściłem więc dzielnicę Maqun. Najwyższa Izba Prawna mieściła się w pomalowanym na szaro budynku przy ulicy Zhongshan. Odpowiadała ona zapewne japońskiemu Ministerstwu Sprawiedliwości²⁵. Przed Izbą leżały zniszczone samochody. Po drugiej stronie ulicy znajdowało się bagno.

Zaciągęli skądś jednego Chińczyka. Moi towarzysze znęcali się nad nim jak dzieci, które schwytały małego pieska. Nishimoto wpadł na okrutny pomysł. Mieliśmy wsadzić mężczyznę do worka, oblać benzyną z samochodu i podpalić. Krzyczący ile sił Chińczyk został wrzucony do torby pocztowej, którą szczelnie zawiązano. Mężczyzna wył, wierzgał i wrzeszczał. Wór był olewany moczem i kopany jak piłka. Nishimoto wyciągnął z wraku pojazdu paliwo, wylał je na torbę i związał ją sznurem tak, by dało się ją ciągnąć. Ci bardziej wrażliwi patrzyli na całe zajście przez palce, a inni głośno kibicowali.

Nishimoto podłożył ogień. Ledwo buchnęły płomienie, a ze środka dobył się nieludzki krzyk. Mężczyzna ze wszystkich sił podskakiwał, raz przewracając się, raz wzbijając się w powietrze. Ci, którzy mieli przyjaciół w wojsku, przyglądali się rozbawieni tej chorej zabawie z ogniem. Wór toczył się jak kula ognia, a ze środka dochodziły piekielne jęki. Nishimoto trzymający sznur powiedział, że jak mu tak gorąco, to go ochłodzi, i przywiązawszy do sznura dwa granaty, wrzucił torbę do bagna. Płomienie zgasły, torba zatonęła, a gdy kręgi na wodzie zaczęły znikać, pod powierzchnią zbiornika wybuchły ładunki. Woda zabulgotała i z powrotem ucichła, a zabawa się skończyła.

²⁵ Budynek, który opisuje Azuma, to ówczesna siedziba Sądu Najwyższego Republiki Chińskiej. Ze względu na identyczność znaków, ale inne różnice pomiędzy językiem chińskim a japońskim, Azuma prawdopodobnie nie umiał zrozumieć nazwy budynku, ale domyślał się, że jest to siedziba organu związanego z prawem i sądownictwem.

Takie rzeczy na polu bitwy nie są żadnym złem. Znudził nas tylko sadyzm Nishimoto. Byliśmy oddziałem nucącym pod nosem piosenki i nie zaprzatającym sobie myśli podobnymi wydarzeniami²⁶.

Pozew i bezpośrednie następstwa wyroków sądowych

Choć wspomnienia Azumy opowiadały o kapitanie Nishimoto, to na podstawie innych informacji wynikających z jego biografii nietrudno było zidentyfikować, kogo tak naprawdę dotyczyły. W kwietniu 1993 roku główny bohater przytoczonego incydentu, Mitsuharu Hashimoto, oskarżył Azumę oraz wydawcę jego pamiętnika, przedsiębiorstwo Aoki Shoten, o naruszenie jego dobrego imienia. Według opinii Hashimoto przytoczona historia była całkowicie nieprawdziwa, wręcz absurdalna. Argumentował, że torba pocztowa nie byłaby w stanie pomieścić mężczyzny, a w pobliżu miejsca, w którym miało dojść do zbrodni, nie ma stawu. Ponadto nie odnaleziono żadnych innych świadków tego wydarzenia. Hashimoto domagał się dwóch milionów jenów odszkodowania (ok. 18 500 dolarów amerykańskich).

Sprawa trafiła na wokandę Sądu Rejonowego w Tokio, który po trzech latach, 26 kwietnia 1996 r. orzekł o „wątpliwości”²⁷ zdarzeń relacjonowanych w pamiętniku Azumy i nakazał mu zapłacić grzywnę w wysokości pięciuset tysięcy jenów (ok. 4600 dolarów amerykańskich) oraz publicznie przeprosić Hashimoto. Wątpliwości sądu dotyczyły możliwości wykonania opisanych w pamiętniku czynów. W trakcie procesu Azuma nie potrafił wyjaśnić, w jaki sposób Hashimoto wydobył paliwo z samochodu, jak długo paliła się torba, w jaki sposób można przywiązać dwa granaty do palącej się, wierzgającej torby, a także jak można odbezpieczyć granaty, przenieść torbę i wyrzucić ją przed detonacją²⁸. Mimo to Sąd Rejonowy podkreślił, że jego orzeczenie nie ma na celu negowania masakry nankińskiej.

Azuma i jego zespół prawników pod przewodnictwem Nakakity Ryūtarō odwołali się od wyroku do Wysokiego Sądu w Tokio. Nakaki-

²⁶ S. Azuma, dz. cyt., s. 106–108.

²⁷ *Ruling in Nanking Massacre libel suit upheld* [online], „Japan Times”, 23.12.1998 r., data dostępu: 8.09.2019 r., Dostępny w Internecie: <https://www.japantimes.co.jp/news/1998/12/23/national/ruling-in-nanking-massacre-libel-suit-upheld/#.XWZIPeg-zY2w>

²⁸ T. Yoshida, *The Making of the „Rape of Nanking”: History and Memory in Japan, China, and the United States*, Oxford 2006, s. 144.

ta tłumaczył przegraną Azumy brakiem zrozumienia kwestii masakry nankińskiej, braku poszanowania faktów historycznych i skonfundowaniem sądu przez kłamstwa prawicy²⁹. Zwolennicy Azumy wskazywali, że jako starszy człowiek (w tym czasie Azuma miał już ponad 60 lat) mógł nie pamiętać dokładnych szczegółów zdarzeń, które miały miejsce prawie 60 lat temu³⁰. Inny prawnik Azumy, Sayoko Yamauchi, zapowiedziała, że przyszła obrona oprze się przede wszystkim na fizycznych dowodach kluczowych dla poparcia zapisów w pamiętniku, bowiem ze względu na upływ kilkudziesięciu lat od zdarzenia znalezienie świadków opisanego wydarzenia byłoby bardzo trudne³¹.

Prawnicy skupili się więc na udowodnieniu autentyczności opisu lokalizacji zbrodni na podstawie siedmiu elementów: stawu, samochodu, błota, ilości benzyny i sposobu podpalania, obecności torby pocztowej, wybuchu granatu; w tym celu przeprowadzili niezbędne badania terenowe. Chińczycy byli bardzo przejęci pozwem Azumy. Ponad sześćdziesiąt tysięcy osób podpisało petycję o wydanie sprawiedliwego wyroku³². Zhang Huaicheng, mieszkaniec stolicy Guanghuamen, w pobliżu której w 1937 roku najbardziej aktywnie działał chiński ruch oporu, przekazał wiele materiałów z tamtego okresu do Centrum Badań Masakry Nankińskiej przy Uniwersytecie Nankińskim. Tłumaczył się, że nie jest dobrym pisarzem, ale przekazuje dokumenty, aby eksperci mogli pisać artykuły i przez to pomóc Azumie³³. W gromadzenie dowodów był zaangażowany również ówczesny kurator Mauzoleum Masakry Nankińskiej, Zu Chengshen. Dostarczył prawnikom półtorametrową kolejową torbę pocztową, a także mapy Nankinu z 1937 roku (w tym również japońskie mapy wojskowe użyte w trakcie inwazji), na których w pobliżu Sądu Najwyższego widnieją trzy stawy. W znalezieniu ponad sześćdziesięciu starych map pomagali mieszkańcy Nankinu. Zebrano również zeznania dwudziestu sześciu osób mieszkających w tamtym czasie niedaleko miejsca zbrodni, w których opowiadali oni o podobnych przestępstwach.

Mimo tych wszystkich dowodów Wysoki Sąd w Tokio podtrzymał decyzję sądu niższej instancji wyroku z 22 grudnia 1998 r. Sędzia Koetsu Okuyama w uzasadnieniu stwierdził, że opisów działań Armii Cesarskiej

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże, s. 145.

³¹ Tamże.

³² C. Zhu, S. Yamauchi, 《东史郎日记》案图集 [Dongshilang riji an tuji], Pekin 2000, s. 142–179.

³³ Z. Lianhong, *The Nanjing Massacre and the traumatic memory of Nanjing residents*, „Chinese Studies in History” 2017, vol. 50, nr 4, s. 260.

zawartych w pamiętniku Azumy nie można uznać za fakt, bo podpalenie torby i wrzucenie jej do jeziora byłoby „niezwykle trudnym do zrobienia bez ryzyka poparzenia się”³⁴. Sąd nie poruszył kwestii samego istnienia masakry nankińskiej, uzasadniając to brakiem znaczenia dla sprawy.

Dane ankiety przeprowadzonej w styczniu 1999 roku przez Zhanga Lianzhonga, profesora z Centrum Badań Masakry Nankińskiej przy Uniwersytecie Nankińskim³⁵, wskazały na to, że 89% z grupy 444 chińskich respondentów znało sytuację Azumy Shirō, z czego 90% wyraziło opinię, że decyzja Wysokiego Sądu w Tokio była niesprawiedliwa. 91% wspierało decyzję Azumy odwołania się do Sądu Najwyższego i jedynie 21 osób nie interesowało to zagadnienie. 24% osób uważało, że Azuma przegra – wśród przyczyn wskazując na to, że rząd chiński nie wywarł wystarczającego wpływu na Japonię. 84% ankietowanych oświadczyło, że są bardzo zmartwieni, jak sprawa zostanie osądzona przez japoński Sąd Najwyższy. Wyniki tej ankiety sugerują wagę postępowania sądowego Azumy dla Chińczyków oraz powszechną znajomość jego przypadku w danym czasie.

21 stycznia 2000 roku Sąd Najwyższy uznał zasadność poprzednich orzeczeń i oddalił skargę. Azuma negatywnie wypowiadał się na temat tej decyzji, nie skupiając się jednak na konsekwencjach dla swojej osoby, a podkreślając szerszy kontekst tego wyroku: „problem tego procesu nie dotyczy tego, czy powód Hashimoto Mitsuharu zabił Chińczyka. Chcieli wykorzystać ten incydent, żeby udowodnić, że masakra nankińska nie miała miejsca. Sąd też po prostu nie chciał dostrzec faktów dotyczących masakry nankińskiej i w ogóle nikt nie chciał dostrzec historii. Celem orzeczenia sądu jest zastraszenie tych, którzy walczą o zachowanie faktów historycznych i sprawiedliwość”³⁶. W innej wypowiedzi wskazuje przyczyny takiego orzeczenia: „polityczna decyzja japońskiego Sądu Najwyższego sprawiła, że przegrałem sprawę”³⁷.

23 stycznia 2000 r., dwa dni po ogłoszeniu wyroku, rzecznik chińskiego MSZ Zhu Bangzao oświadczył, że wyrok był bezpodstawny i tylko zachęca japońską pravicę do kontynuowania narracji podwa-

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ 《东史郎和他的诉讼案》后记 [Dong Shilang he ta de susong an houji] [online], Sina, 2000, dostępny w Internecie: <http://news.sina.com.cn/china/2000-04-25/84438.html>

³⁷ 东史郎将向联合国谋求公道和正义 [Dong Shilang jiang xiang Lianheguo mo-uqiu gongdao he zhengyi], Sina, 2000, dostępny w Internecie: <http://news.sina.com.cn/world/2000-04-27/85526.html>

żającej istnienie masakry³⁸. Jego słowa były o tyle trafne, że na ten sam dzień w Osace zaplanowano konferencję zatytułowaną „Największy mit XX wieku – weryfikacja masakry nankińskiej”, która odbyła się – jak na ironię – w Międzynarodowym Centrum Pokoju (Ōsaka Kokusai Heiwa Sentā)³⁹. W wydarzeniu uczestniczyły osoby zaprzeczające istnieniu gwałtu nankińskiego, choć – jak podkreśla Yoshida Yasuko, jedna z organizatorów – zaproszone były także osoby wyznające przeciwnie poglądy, które jednak odmówiły udziału⁴⁰.

W przeciągu kolejnych trzech dni, 26 stycznia 2000 r. chiński minister spraw zagranicznych Tang Jiaxuan w rozmowie z ambasadorem Japonii w Chińskiej Republice Ludowej, Sakutarō Tanino, ustosunkował się do wyroku Azumy, mówiąc o sądowo uciśnionej sprawiedliwości i możliwym negatywnym wpływie na bilateralne stosunki, jeśli Japonia nie zaczęłaby podejmować kroków przeciwko działaniom prawicy⁴¹. Trudno tej wypowiedzi nie odebrać jako swojego rodzaju groźby.

Ta szybka i dynamiczna reakcja rządu chińskiego nie jest przypadkowa. Wynik sprawy Azumy stanowił kolejny przedmiot sporu w relacji chińsko-japońskiej, która i tak już była napięta przez między innymi wspomniane na początku pracy kwestie: fałszywe informacje w podręcznikach czy kontrowersyjne wypowiedzi znanych postaci. Stanowiła również dodatkową motywację dla Chińskiej Republiki Ludowej do wzmożenia działań na rzecz upowszechniania wiedzy o masakrze nankińskiej przez kolejne rozbudowy Mauzoleum Masakry Nankińskiej⁴² czy położenie większego nacisku na wystawy o drugiej wojnie światowej w innych muzeach⁴³.

Pamięć o masakrze nankińskiej

Początkowo pamięć o masakrze nankińskiej została zduszona przez japońskiego okupanta na siedem lat aż do zakończenia drugiej wojny

³⁸ R. Morgan, dz. cyt., s. 243.

³⁹ J. Kingston, dz. cyt., s. 149.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ R. Morgan, dz. cyt., s. 243.

⁴² 南京大屠杀纪念馆 将投资5.4亿进行扩建 [Nanjing da tusha jinianguan jiang touzi 5.4 yi jinxing kuojian] [online], Sina, 2005, dostępny w Internecie: <http://news.sina.com.cn/c/2005-03-03/18565980343.shtml>

⁴³ R. Mitter, *Behind the Scenes at the Museum: Nationalism, History and Memory in the Beijing War of Resistance Museum, 1987–1997*, „The China Quarterly” 2000, nr 161, 283–284.

światowej. Po tym okresie Guomindang mógł podejmować działania na rzecz upamiętnienia masakry nankińskiej, lecz jego uwaga była skupiona głównie na trwającej wojnie domowej z komunistami. Z kolei po proklamowaniu Chińskiej Republiki Ludowej masakra nankińska na kilkadziesiąt lat pozostała lokalną tragedią, zasadniczo niewidoczną dla całego państwa. Dopiero w latach 70. XX wieku ChRL zaczęła domagać się od Japończyków przyznania się do winy i przeprosin. Chiny właściwie do dzisiaj ich nie otrzymały – o czym wspomniano we wstępie tej pracy.

Komunistyczna Partia Chin w wypowiedziach między innymi Xi Jinpinga przypomina, że przemilczenie masakry nankińskiej jest jej powtórzeniem⁴⁴. W takim kontekście, a przy tym mając w pamięci uwagi o podręcznikach szkolnych i wypowiedziach wysokich urzędników państwowych, wyrok Azumy był dla Chińczyków, zaangażowanych w jego losy i pomagających mu znajdować dowody, kolejnym rozczarowaniem ze strony Japonii. Jego postać stała się szeroko rozpoznawalna w Chinach⁴⁵, co wynika również z analizy wcześniej wspomnianej ankiety profesora Lianzhonga. Sam fakt, że po śmierci Azumy, mającej miejsce sześć lat po zakończeniu postępowania sądowego, publiczne kondolencje złożyło Mauzoleum Masakry Nankińskiej⁴⁶, a przede wszystkim chińskie MSZ⁴⁷, świadczy o jego wyjątkowej pozycji w Chinach.

W tym miejscu należy wyraźnie zaznaczyć, że ekstremalne poglądy negujące masakerę nankińską nie są dominującymi w Japonii; mimo to stanowiska przyjmowane przez Japończyków nie zawsze są jednoznaczne⁴⁸. Wielu uważało, że choć nie należy zapominać o masakrze, to nie ma potrzeby rozgrzebywać ran czy z nazwiska wymieniać osób, które „wykonywały rozkazy”. Duża część sądziła też, że niepotrzebnie przypomina się o sprawach, które negatywnie wpływają na wizerunek rodziny

⁴⁴ *Set aside hate, Xi tells Nanjing on first massacre memorial* [online], Japan Times, 13.12.2014 r., dostępny w Internecie: <https://www.japantimes.co.jp/news/2014/12/13/national/set-aside-hate-chinas-xi-says-on-nanjing-massacre-anniversary/#.XfVR5-j0nIU>

⁴⁵ D. Yang, *Living Soldiers, Re-Living Memories? Japanese Veterans and Postwar Testimony of War Atrocities*, [w:] *Ruptured Histories: War, Memory, and the Post-Cold War in Asia*, red. S.M. Jager, R. Mitter, Cambridge 2007, s. 49.

⁴⁶ 元日本軍兵士の東史郎氏が病気で死去 [Moto nippongun heishi no azuma Shirō-shi ga byoki de shikyo], China Net, 4.01.2006 r., dostępny w Internecie: http://japanese.china.org.cn/jp/txt/2006-01/04/content_2214654.htm

⁴⁷ 中国、東史郎氏の逝去に哀悼の意を表明 [Chugoku, azuma Shirō-shi no seikyo ni aito no i o hyomei] [online], China Net, 6.01.2006 r., dostępny w Internecie: http://japanese.china.org.cn/politics/txt/2006-01/06/content_2214929.htm

⁴⁸ R. Morgan, dz. cyt., s. 244.

cesarskiej. Jeszcze inni mieli odmienne poglądy i wspierali Azumę⁴⁹. Osobami wspierającymi rozmowę na temat przeszłości byli chociażby sami prawnicy Azumy, którzy włożyli ponadprzeciętny wysiłek w przygotowanie do procesu, a którzy wykonywali swoją pracę *pro bono* – Nakakita Ryūtarō, Nishimura Hideki i Yamauchi Sayoko. Yamauchi przewodziła wspólnej podróży różnych pozarządowych organizacji japońskich do Mauzoleum Masakry Nankińskiej w 2000 roku. Mówiła tam o japońskiej walce pomiędzy negacjonistami masakry nankińskiej a osobami szanującymi historię, o której „najwyższy czas, by świat się dowiedział”⁵⁰. Do tej walki nawiązywał także Kasahara Tokushi, profesor historii współczesnej na Uniwersytecie Tsuru w Tokio – wskazywał on na to, że wielu młodych Japończyków w ogóle nie zna tego wydarzenia historycznego, przez co osoby zaprzeczające istnieniu masakry nankińskiej mogą łatwiej na nich wpłynąć⁵¹.

Po ponad 20 latach od zakończenia sprawy Azumy wydaje się, że walka nadal trwa. Politycy, nawet jeśli mają odmienne poglądy, nie wypowiadają się publicznie na temat negowania masakry nankińskiej, a szkoły rzadko kiedy wybierają kontrowersyjne podręczniki szkolne⁵². Mimo to, na skutek polityki Shinzō Abe prowadzącej do „normalizacji Japonii”, w publicznym dyskursie nadal brakuje dominującej narracji o wspólnej przeszłości.

Podsumowanie

Artykuł ten miał na celu przybliżenie czytelnikowi postaci Azumy Shirō oraz kwestii pamięci historycznej w Japonii. Brak powszechnej znajomości faktów historycznych determinuje istnienie negacjonistów masakry nankińskiej oraz pozwala tej grupie przekonywać do tego stanowiska innych. Z przeprowadzonej analizy przykładu Azumy Shirō wynika, że może to wpływać na stosunki dyplomatyczne.

Kazus Azumy Shirō jest o tyle ciekawym przypadkiem, że choć jego sprawa dotyczy badania prawdziwości zapisanych przez niego faktów i ochrony dobrego imienia, to odnosi się przede wszystkim do innych, szerszych wątków: masakry nankińskiej i jej negowania przez japońską prawicę oraz problemu pamięci. W tym kontekście warto jednak zadać

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ J. Kingston, dz. cyt., s. 148.

⁵² S. Saaler, W. Schwentker, *The Power of Memory in Modern Japan*, Leiden 2008, s. 26.

sobie pytanie: czy powinniśmy oceniać wyrok sądu, który bierze pod uwagę przede wszystkim przesłanki zachodzące w konkretnej sytuacji, sugerując się jego znaczeniem dla oceny historii i rozwoju relacji międzynarodowych? Wszak w 1999 roku Sąd Rejonowy w Tokio orzekł już, że „okrucieństwo znane jako masakra nankińska zdecydowanie się wydarzyło, chociaż dokładna skala szkód nie jest znana. Błędem byłoby jednak twierdzić, że tak się nie stało⁵³”. Czy kolejne rozprawy, dotyczące indywidualnych przypadków, powinny każdorazowo rozpatrywać, czy gwałt nankiński faktycznie miał miejsce?

John Rabe (1882–1950), Niemiec, ze względu na stworzenie Strefy Bezpieczeństwa podczas masakry nankińskiej nazywany „nankińskim Schindlerem”, odmówił uczestnictwa w powojennym Trybunale Tokijskim, mówiąc, że Japończycy uczestniczący w zbrodniach powinni być sądzeni wyłącznie przez własnych rodaków⁵⁴. Sugerując się jego wypowiedzią powinno się stwierdzić, że w tej sprawie należy działać z dużą ostrożnością przy wygłaszaniu jakichkolwiek ocen. Być może Azuma nienależycie wykazał, że to kapitan jego dywizji dokonał takich czynów? Wszak w trakcie procesu nie był w stanie przytoczyć dokładnego przebiegu zdarzenia. A może należy sugerować się opinią niektórych badaczy, że sąd, nie operując wystarczającymi dowodami, mógł uznać za ważniejsze chronienie miejsca pozwanego w społeczeństwie, co ma być charakterystyczne dla Japończyków⁵⁵? A w końcu, może to Chiny i niektórzy japońscy badacze mają rację, mówiąc, że dopóki Zachód nie uświadomi sobie istnienia takiego zdarzenia, Japonia będzie trwać w swojej amnezji⁵⁶?

Sprawa Shirō Azumy, podobnie jak problem samej masakry nankińskiej, pozostaje kolejnym nierozwiązanym konfliktem w stosunkach chińsko-japońskich. Stanowi ona również pretekst do dyskusji na temat stanowiska, które Japonia powinna zająć w perspektywie odpowiedzialności za działania swojego narodu, jak i dalszej współpracy z Chińską Republiką Ludową. Tak długo, jak Japonia w pełni nie zmierzy się ze swoim historycznym dziedzictwem, podobne problemy będą wciąż się pojawiać w różnych kontekstach, stanowiąc materiał do dalszych badań i analiz.

⁵³ G. McCormack, *Review of „The Nanjing Massacre: A Japanese Journalist Confronts Japan’s National Shame by Honda Katsuichi, Frank Gibney, Karen Sandness”*, „The China Journal” 2000, nr 43, s. 230.

⁵⁴ R. Morgan, dz. cyt., s. 246.

⁵⁵ Noriko Kitajima, *The Protection of Reputation in Japan: A Systematic Analysis of Defamation Cases*, „Law & Social Inquiry” 2012, vol. 37, nr 1, s. 91.

⁵⁶ R. Morgan, dz. cyt., s. 245.

Bibliografia

- Azuma S., わが南京プラトーン—召集兵の体験した南京大虐殺 [Waga Nankin puratōn – ichi shōshūhei no taikenshita Nankin daigyakusatsu], Tokyo 1987.
- Chang I., *The rape of Nanking. The forgotten holocaust of World War II*, New York 1998.
- Cook H.T., Cook T.F., *Japan at War. An Oral History*, New York 1992.
- Fujiwara A., *The Nanking Atrocity: An Interpretive Overview*, [w:] *The Nanking Atrocity, 1937–38: Complicating the Picture*, red. B.T. Wakabayashi, New York 2008, s. 31.
- Hayes N., *Examining Historical Consciousness and the Politics of Memory in Japan*, Washington, 2008.
- Ianaga S., *Japan's Last War. World War II and the Japanese, 1931–1945*, Canberra 1979.
- Imanaka T., *Casualties And Radiation Dosimetry Of The Atomic Bombings On Hiroshima And Nagasaki*, [w:] *NATO Security through Science Series Radiation Risk Estimates in Normal and Emergency Situations*, red. A.A. Cigna, M. Durante, 2006.
- Kingston J., *Japan in Transformation, 1952–2000*, New York 2001.
- Kitajima N., *The Protection of Reputation in Japan: A Systematic Analysis of Defamation Cases*, „Law & Social Inquiry” 2012, vol. 37, nr 1.
- Klimecki M., *Pekin-Szanghaj-Nankin 1937–1945*, Warszawa 2008.
- Lianhong Z., *The Nanjing Massacre and the traumatic memory of Nanjing residents*, „Chinese Studies in History” 2017, vol. 50, nr 4.
- McCormack G., *Review of “The Nanjing Massacre: A Japanese Journalist Confronts Japan's National Shame by Honda Katsuichi, Frank Gibney, Karen Sandness”*, „The China Journal” 2000, nr 43.
- Mitter R., *Behind the Scenes at the Museum: Nationalism, History and Memory in the Beijing War of Resistance Museum, 1987–1997*, „The China Quarterly” 2000, nr 161.
- Moore A.W., *The problems of Changing Language Communities: Veterans, and Memory Writing in China, Taiwan, Japan*, „Modern Asia Studies” 2011, vol. 45, issue 2.
- Morgan R., *Chinese, Japanese, and United States Views of the Nanking Massacre: The Supreme Court Trial of Shirō Azuma*, „American Journal of Chinese Studies” 2002, vol. 9, issue 235.
- Ogawa S., *The Difficulty of Apology*, „Harvard International Review” 2000, vol. 22, nr 3.
- Polit J., *Gorzki triumf. Wojna chińsko-japońska 1937–1945*, Kraków 2013.

- Saaler S., Schwentker W., *The Power of Memory in Modern Japan*, Leiden, 2008.
- Wardęga J., *Wykorzystanie dyskursu historycznego w chińsko-japońskiej konkurencji o przywództwo w Azji Wschodniej – perspektywa chińska*, [w:] *Współczesne Chiny w kontekście stosunków międzynarodowych*, red. J. Wardęga, Kraków 2013.
- Wiesel E., *Night*, New York 2006.
- Yang D., *Living Soldiers, Re-Living Memories? Japanese Veterans and Postwar Testimony of War Atrocities* [w:] *Ruptured Histories: War, Memory, and the Post-Cold War in Asia*, red. S.M. Jager, R. Mitter, Cambridge 2007
- Yoshida T., *The Making of the "Rape of Nanking": History and Memory in Japan, China, and the United States*, Oxford 2006.
- Zhu C., Yamauchi S., 《东史郎日记》案图集 [*Dongshilang riji an tuiji*], Beijing 2000.

Źródła dostępne on-line:

- A Japanese veteran attempts to make peace with haunting memories* [online], CNN, 16 sierpnia 1998, dostęp: 8.09.2019r., dostępny w Internecie: <http://edition.cnn.com/WORLD/asiapcf/9808/16/japan.war.crimes/>
- 中国、東史郎氏の逝去に哀悼の意を表明 [*Chugoku, Azuma Shirō-shi no seikyo ni aito no i o hyomei*] [online], China Net, 6.01.2006 r., dostępny w Internecie: http://japanese.china.org.cn/politics/txt/2006-01/06/content_2214929.htm
- 《东史郎和他的诉讼案》后记 [*Dong Shilang he ta de susong an ho-uj*] [online], Sina, 2000, dostępny w Internecie: <http://news.sina.com.cn/china/2000-04-25/84438.html>
- 东史郎将向联合国谋求公道和正义 [*Dong Shilang jiang xiang Lianheguo mouqiu gongdao he zhengyi*], Sina, 2000, dostępny w Internecie: <http://news.sina.com.cn/world/2000-04-27/85526.html>
- Hongo J., *Nagoya mayor won't budge on Nanjing remark* [online], „Japan Times”, 2012, [dostęp: 22.09.2018 r.], dostępny w Internecie: <https://www.japantimes.co.jp/news/2012/02/23/news/nagoya-mayor-wont-budge-on-nanjing-remark/#.WvWmEGiFPiU>
- Japanese Society for History Textbook Reform, *New History Textbook (Chapter 4 & 5)*, Tokio 2005, s. 49, dostępny w Internecie: http://www.bakumatsu.ru/lib/New_History_Textbook_%28Chapter_4_&_5%29_The_Making_of_a_Modern_Nation.pdf

- Lim L., *Museum Recalls Hero of 'The Rape of Nanjing'* [online], NPR, 2006, dostępny w Internecie: <https://www.npr.org/templates/story/story.php?storyId=6415407&t=1572203107947>.
- 元日本軍兵士の東史郎氏が病気で死去 [*Moto nippongun heishi no Azuma Shirō-shi ga byoki de shikyo*], China Net, 4.01.2006 r., dostępny w Internecie: http://japanese.china.org.cn/jp/txt/2006-01/04/content_2214654.htm
- Murayama T., *On the occasion of the 50th anniversary of the war's end* [online], Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii, 15.08.1995, dostęp: 08.09.2019, dostępny w Internecie: <https://www.mofa.go.jp/announce/press/pm/murayama/9508.html>.
- 南京大屠杀纪念馆 将投资5.4亿进行扩建 [*Nanjing da tusha ji-nianguan jiang touzi 5.4 yi jinxing kuojian*] [online], Sina, 2005, dostępny w Internecie: <http://news.sina.com.cn/c/2005-03-03/18565980343.shtml>
- Ruling in Nanking Massacre libel suit upheld* [online], Japan Times, 23.12.1998r., data dostępu: 8.09.2019, dostępny w Internecie: <https://www.japantimes.co.jp/news/1998/12/23/national/ruling-in-nanking-massacre-libel-suit-upheld/#.XWZIPegZY2w>.
- Set aside hate, Xi tells Nanjing on first massacre memorial* [online], Japan Times, 13.12.2014 r., dostępny w Internecie: <https://www.japantimes.co.jp/news/2014/12/13/national/set-aside-hate-chinas-xi-says-on-nanjing-massacre-anniversary/#.XfVR5-j0nIU>
- Sum Fei-fung, *Nanjing Citizens Provide Evidence of Massacre* [online], 6.10.1996 r., dostępny w Internecie: <http://www.skycitygallery.com/japan/trial.html>.

Streszczenie

Artykuł przybliży postać Azumy Shirō (1912–2006) – Japończyka, który uczestniczył w masakrze nankińskiej i który aktywnie działał na rzecz zwiększenia świadomości o popełnionych w jej trakcie zbrodniach – oraz postępowania sądowego wynikającego z oskarżenia go o przytoczenie rzekomo fałszywej historii w jego książce. Przez siedem lat Azuma i jego prawnicy próbowali udowodnić, że opisany przebieg wydarzeń jest prawdziwy i możliwy do wykonania; sąd jednak orzekł na korzyść powoda, który miał dokonać się brutalnego morderstwa. Autorka podejmuje próbę umiejscowienia sprawy Azumy w kontekście

pamięci o masakrze nankińskiej w Japonii oraz analizę bezpośrednich następstw wyroku na tle relacji chińsko-japońskich. W pracy zawarto również opis recepcji postaci Azumy w oczach Chińczyków i Japończyków.

Słowa kluczowe: masakra nankińska, Azuma Shirō, relacje chińsko-japońskie, pamięć historyczna

Abstract

The article introduces the figure of Azuma Shirō (1912–2006) – a Japanese man who participated in the Nanjing massacre and who had been actively contributing to raising awareness of the crimes committed during this period – and the legal proceedings resulting from accusing him of citing an allegedly false story in his book. For seven years Azuma and his lawyers have been trying to prove that the described course of events is true and feasible, but the court ruled in favour of the plaintiff who allegedly committed a violent murder. The author attempts to situate Azuma's case in the context of the memory of the Nanjing Massacre in Japan, and to analyze the direct consequences of the sentence against the background of Sino-Japanese relations. The work also contains a description of the reception of Azuma's actions in the eyes of the Chinese and Japanese.

Keywords: Nanjing massacre, Azuma Shirō, Sino-Japanese relations, historical memory